

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem** z dnia 7 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., o zapłatę 1.845 zł, oddalił powództwo oraz zasądził od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok, k. 139)

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła powódka, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 361 §1 k.c. poprzez uznanie, iż pomoc świadczona przez profesjonalnego pełnomocnika i związane z tym koszty w postępowaniu przedsądowym nie stanowią uzasadnionych i koniecznych wydatków stanowiących szkodę majątkową podlegającą naprawieniu;

- art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2003, Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez błędną wykładnię i uznanie, że obowiązkiem poszkodowanego jest formułowanie roszczeń odszkodowawczych i ich podstaw prawnych;

- art. 362 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że udział profesjonalnego pełnomocnika w toku likwidacji szkody nie powoduje jej mitygacji, gdy tymczasem udział takiego pełnomocnika służy szybkiemu i profesjonalnemu sformułowaniu przysługujących poszkodowanemu roszczeń oraz służy także przyśpieszeniu procesu likwidacji poprzez zgromadzenie wszystkich istotnych dokumentów, co leży także, biorąc pod uwagę treść art. 481 k.c., w interesie zakładu ubezpieczeń;

- art. 231 k.p.c. w zw. a art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą i niepełną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą nierozpoznanie istoty sprawy oraz bezpodstawnym i nieuprawnionym kwestionowaniem, wbrew treści zgromadzonych w sprawie dokumentów, udziału profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacji szkody, a także nieuzasadnioną i niczym nie popartą odmową wiarygodności dokumentom księgowym przedstawionym w trakcie procesu;

- zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika w toku postępowania likwidacji szkody ogranicza się wyłącznie do sformułowania wezwania do zapłaty w okolicznościach, gdy wezwanie to jest ostatnią, uzewnętrzną czynnością pracy pełnomocnika;

- naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że wypłata na rzecz poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 9.000,00 zł z tytułu śmierci syna, w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k. c., nie rodziła potrzeby skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, podczas gdy sąd okręgowy w Koninie w sprawie o sygn.. akt I C 205/15 zasądził na rzecz ojca kwotę 31.000,00 uznając tę wartość jako odpowiadającą rozmiarowi krzywdy.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości; zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych; ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia w zakresie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za I i II instancję. (apelacja, k. 164-167)

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (odpowiedź na apelację, k. 194-195)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Zarzuty apelacyjne stanowią w istocie powtórzenie stanowiska zaprezentowanego przez apelującą jako powódkę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, o którym zasadnie orzekł Sąd I instancji. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, a w dalszej kolejności uznaje za prawidłową dokonaną przez tenże Sąd ocenę prawną roszczenia powódki.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji zasadnie przyjął, że w sprawie niniejszej koszty reprezentacji poszkodowanej w postępowaniu likwidacyjnym nie stanowią uzasadnionych i koniecznych wydatków. Powódka będąca profesjonalistą nie wykazała aby skorzystanie przez poszkodowaną o z pomocy fachowego pełnomocnika pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego, jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy.

Rozbieżność stanowisk w doktrynie i orzecznictwie w kwestii tego, czy w ogóle i w jakich warunkach w świetle art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. i art. 361 k.c. poniesiony na etapie postępowania likwidacyjnego koszt zastępstwa poszkodowanego przez pełnomocnika wobec zakładu ubezpieczeń podlega kompensacji w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 13 marca 2012 r. (III CZP 75/11) przesądzając, że uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym (likwidacyjnym) prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy, stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a zakres odszkodowania ubezpieczeniowego – jak dalej wskazał Sąd Najwyższy – wyznacza art. 36 ustawy z 22 maja 2003 r., nakazujący ustalenie i wypłatę odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym i wprowadzający jedynie limit kwotowy, określony przez sumę gwarancyjną. Sąd I instancji podniósł, że podjęta przez Sąd Najwyższy uchwała uzależnia uznanie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym, jako szkody majątkowej podlegającej naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych od łącznego zaistnienia dwóch przesłanek: (1) koszty pomocy prawnej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym były w okolicznościach konkretnej sprawy uzasadnione i konieczne, (2) zaś pomoc była świadczona przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe.

Raz jeszcze za Sądem Rejonowym należy powtórzyć, że nie w każdym wypadku skorzystanie z pomocy pełnomocnika - specjalisty pozostaje w związku przyczynowym, który może być uznany za adekwatny, bowiem samo dążenie do wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanej nie uzasadnia takiego związku, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, niepodlegającą reżimowi odszkodowawczemu. W normalnym związku pozostaje natomiast sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanej usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego.

Wskazać należy i w tej części podzielić zapatrywanie Sądu I instancji, że powódka nie wykazała, aby skorzystanie przez poszkodowaną z pomocy fachowego pełnomocnika pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Przede wszystkim powódka nie wykazała żadnymi dowodami, aby takiej pomocy w przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego poszkodowana potrzebowała z uwagi na swój stan zdrowia, czy sytuację życiową. Nie wykazano aby poszkodowana pozostawała w chwili prowadzenia postępowania likwidacyjnego w złej kondycji psychicznej, spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, która uniemożliwiłaby jej samodzielne wystąpienie do ubezpieczyciela, tym bardziej, że od chwili zdarzenia upłynęło 8 lat.

Zauważyć ponadto należy, że z umowy łączącej poszkodowaną z (...), nie wynika konieczność uczestniczenia chociażby pomocniczo w likwidacji szkody fachowego pełnomocnika oraz sposób wyliczenia należnego mu wynagrodzenia, czy okoliczność w jaki sposób należność ta i kiedy będzie ustalana. Niewystarczającym dowodem na tę okoliczność jest faktura VAT - na podstawie której nie sposób ustalić, że poszkodowaną i fachowego pełnomocnika (choćby działającego w strukturze (...)SA) łączyła umowa określonej treści, jak i tego czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana (zob. wyrok SN z 7.11.2007 r., II CNP 129/07), jak również złożone do akt pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu i pismo do pozwanej zawierające wezwanie go do przyznania poszkodowanej odszkodowania i zadośćuczynienia zawierające wprawdzie podpis radcy prawnego (obok podpisu referenta), ale z którego nie wynika, że zostało ono sporządzone przez radcę prawnego (działającego czy to w imieniu (...) SA, czy poszkodowanej).

Skoro tak, to trzeba stwierdzić, iż powódka będąca podmiotem profesjonalnym nie udowodniła, że poszkodowana zawarła jakąkolwiek umowę, w związku z którą poniosłaby koszty, wydatki, które potem przelała na rzecz powódki. Powoływane przez apelującą w apelacji czynności podejmowane przez pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym, jak i przesłanki wskazujące na konieczność jego ustanowienia na tym etapie postępowania należało uznać wyłącznie za twierdzenia strony powodowej, które przy zaprzeczeniu im przez pozwaną nie mogły stanowić o ich walorze dowodowym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nie znalazły przy tym zrozumienia Sądu Okręgowego twierdzenia apelującej mające świadczyć o potrzebie ustanowienia takiego pełnomocnika ze względu na profesjonalizm w jego działaniu, mający prowadzić do przyspieszenia postępowania, skoro na skutek zgłoszenia przez powódkę roszczenia do ubezpieczyciela, potrzeba było jeszcze uzupełnienia danych od poszkodowanej.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2003, nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez błędną wykładnię i uznanie, że obowiązkiem poszkodowanej jest formułowanie roszczeń odszkodowawczych i ich podstaw prawnych.

Sąd Rejonowy stwierdził, że do obowiązków osoby występującej z roszczeniem należy przedstawienie zakładowi ubezpieczeń posiadanych dowodów dotyczących zdarzenia i szkody w celu ustalenia okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód i tak też było

w przedmiotowej sprawie, na co wskazuje treść przedłożonego pisma w postępowaniu likwidacyjnym złożonego pozwanej. Zawiadamiając o powstaniu szkody poszkodowana może (co jednak nie jest jej obowiązkiem) określić rozmiar swoich roszczeń, który na tym etapie i tak podlega analizie przez zakład ubezpieczeń, a jego wysokość nie jest uzależniona od żadnej opłaty, jak to ma miejsce w przypadku postępowania sądowego. Zakład ubezpieczeń ma przy tym obowiązek poinformować stosownie do art. 14 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003 r., jeżeli odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu. Zakład ubezpieczeń informuje o tym na piśmie osobę występującą z roszczeniem wskazując na okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty odszkodowania.

Nietrafny okazał się także zarzut naruszenia art. 362 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że udział profesjonalnego pełnomocnika w toku likwidacji szkody

nie powoduje jej mitygacji, gdy tymczasem udział takiego pełnomocnika służy szybkiemu

i profesjonalnemu sformułowaniu przysługujących poszkodowanej roszczeń oraz służy także przyspieszeniu procesu likwidacji poprzez zgromadzenie wszystkich istotnych dokumentów, co leży także, biorąc pod uwagę treść art. 481 k.c., w interesie zakładu ubezpieczeń. Zarzut ten jest w istocie nieporozumieniem. Powołanie się na artykuł 362

k.c., który traktuje o przyczynieniu poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, nie sposób połączyć w jakikolwiek sposób z treścią postawionego zarzutu. Brak również wyводу, co do tego zagadnienia w uzasadnieniu. Sąd Rejonowy nie uznał, że poszkodowana w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania szkody, uznając po prostu, że odszkodowanie się nie należy.

Mając na uwadze powyższe i nie znajdując w sprawie naruszenia przepisów, które należałoby wziąć pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwaną w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jej pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w wysokości 600 zł ustalonej zgodnie z § 2 pkt. 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO Krzysztof Wójcik SSR Maria Pągowska – Banczer SSO Bartosz Kaźmierak